



Sygn. akt IV KS 38/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puskarski

Protokolant Justyna Kryńska - Szufnara

w sprawie **P. K.**

oskarżonego z art. 288 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 29 grudnia 2022 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 9 sierpnia 2022 r., sygn. akt II Ka 255/22

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Suwałkach

z dnia 22 kwietnia 2022 r., sygn. akt II K 565/21

i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

1. uchyła zaskarżony wyrok i sprawę P. K. przekazuje do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym Sądowi Okręgowemu w Suwałkach;

2. zwraca oskarżonemu P. K. uiszczoną opłatę od skargi w kwocie 450 złotych.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2022 r. w sprawie II K 565/21 Sąd Rejonowy w Suwałkach uniewinnił P. K. od popełnienia zarzucanego mu w pkt IV aktu oskarżenia czynu z art. 207 § 1 k.k., to jest tego, że w okresie od września 2007 r. do stycznia 2019 r. w S., najpierw przy ul. [...], a następnie przy ul. [...]1 znęcał się psychicznie i fizycznie nad K. C. w ten sposób, że wszczynał bez powodu awantury domowe w trakcie których wyzywał pokrzywdzoną słowami wulgarnymi, krzyczał, szarpał, bił po twarzy otwartą dłońią, przewracał na ziemię i kopał. Nadto warunkowo umorzył postępowanie na okres próby 2 lat na mocy art. 66 § 1 i § 2 k.k., art. 67 § 1 k.k. w zakresie trzech pozostałych czynów, to jest tego, że:

I. w dniu 23 stycznia 2021 r. w S. przy ul. [...]2 dokonał zniszczenia mienia K. C. w ten sposób, że zadał jej uderzenia zamkniętą pięścią w okolice skroni w wyniku czego połamał okulary korekcyjne marki C. o wartości 1619 złotych, to jest czynu z art. 288 § 1 k.k.;

II. w dniu 23 stycznia 2021 r. w S. przy ul. [...]3 dokonał uszkodzenia ciała K. C. w ten sposób, że chwycił pokrzywdzoną i popchnął na drzwi a następnie zadał jej uderzenia zamkniętą pięścią w okolice skroni w wyniku czego pokrzywdzona doznała powierzchownego urazu głowy przy czym obrażenia te skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała i rozstroju zdrowia na czas nie dłuższy niż 7 dni, to jest czynu z art. 157 § 2 k.k.;

III. w dniu 23 stycznia 2021 r. w S. przy ul. [...]3 dokonał uszkodzenia ciała swojego syna G. K. w ten sposób, że chwycił pokrzywdzonego za ubranie i zrzucił go dwukrotnie ze schodów w wyniku czego pokrzywdzony doznał głębokich stłuczeń okolicy lędźwiowej a krwiak podskórny uwidocznił się w trakcie resorpcji po 18 dniach od urazu, przy czym obrażenia te skutkowały naruszeniem czynności narządów ciała i rozstroju zdrowia na czas przekraczający 7 dni, a skutki zdarzenia mogły stanowić narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub wystąpienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, to jest czynu z art. 157 § 1 k.k.

Wyrok ten zaskarżyli: obrońca oskarżonego, prokurator oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Obrońca oskarżonego zaskarżył wyrok w części, tj. co do pkt I - III i zarzucił naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 167 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z dokumentów, a mianowicie z notatek policji z dnia 23 stycznia 2021 r. podczas gdy w przedmiotowej sprawie istniała konieczność przeprowadzenia przedmiotowego dowodu ze względu na fakt ustalenia, czy pokrzywdzona zgłosiła funkcjonariuszom fakt połamania przez P. K. należących do niej okularów marki C. o wartości 1700 złotych;

- art. 167 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłej z zakresu medycyny sądowej celem wykazania faktu obrażeń, jakie miała odnieść pokrzywdzona, biorąc pod uwagę fakt, że choruje na malopłytkowość krwi, co zostało ujawnione w toku prowadzonego postępowania, a do czego sama pokrzywdzona przyznała się;

- art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. poprzez zastosowanie przez Sąd I instancji nie swobodnej, a wybiórczej oceny dowodów, bez uwzględnienia przy ich ocenie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania, skutkującej brakiem dążenia Sądu do wyjaśnienia okoliczności sprawy wyrażającej się przede wszystkim w częściowym zaakceptowaniu zeznań naocznych świadków zdarzenia z dnia 23 stycznia 2021 r., tj. A. i D. K. poprzez uznanie, iż chcieli oni pomóc oskarżonemu tym bardziej, iż to oni umówili przekazanie wnuka za jego plecami.

Zdaniem skarżącego powyższe uchybienia doprowadziły do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mający wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że oskarżony dopuścił się zniszczenia mienia pokrzywdzonej w postaci okularów oraz uszkodzenia ciała własnego syna poprzez zrzucenie go ze schodów.

Prokurator natomiast zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości i zarzucił temu orzeczeniu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu przez Sąd, że wina i społeczna szkodliwość czynów, popełnionych przez oskarżonego wskazanych w pkt I - III nie są znaczne,

nadając im zbyt małą rangę, co przesądziło o warunkowym umorzeniu postępowania, podczas gdy prawidłowa ocena okoliczności sprawy w szczególności fakt dokonania naruszenia czynności narządów ciała i rozstroju zdrowia swojego małoletniego syna, czego skutki mogły stanowić narażenie go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub wystąpienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, obok pozostałych czynów których dopuścił się oskarżony w stosunku do pokrzywdzonej, wyklucza istnienie przesłanek do stosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania określonego w art. 66 § 1 k.k.;

2. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. mającą wpływ na treść orzeczenia, polegającą na kształtowaniu przez Sąd przekonania o niewinności oskarżonego odnośnie zarzucanego mu czynu w pkt IV wyroku, na podstawie ujawnionych w sprawie dowodów, ocenianych w sposób dowolny, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, pobieżne rozważenie przez Sąd I instancji okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, tj. zeznań świadków oraz pokrzywdzonych, w szczególności małoletniego syna oskarżonego, którego zeznania zostały uwiarygodnione w sądowej opinii psychologicznej, a które wskazują, że obawy przed ojcem wynikają nie tylko ze zdarzenia z dnia 23 stycznia 2021 r., ale osobistych przeżyć małoletniego w związku z przemocą stosowaną wobec niego przed tym zdarzeniem, co w konsekwencji doprowadziło do uniewinnienia oskarżonego, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy oceniony z uwzględnieniem dyrektyw wskazanych w art. 7 k.p.k. prowadzić winien do jego skazania za to przestępstwo.

Natomiast pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej także zaskarżyła wyrok Sądu Rejonowego w całości i w apelacji podniosła - w sumie 14 zarzutów, pogrupowanych w cztery grupy, które dotyczyły: obrazy takich przepisów postępowania jak art. 4, art. 7 oraz art. 410 k.p.k., naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., czy art. 170 § 1 k.p.k., błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mających wpływ na jego treść, obrazy przepisów prawa materialnego takich jak: art. 115 § 2 k.k. w zw. z art. 66 § 1 k.k.,

Apelacje te rozpoznał Sąd Okręgowy w Suwałkach w dniu 4 sierpnia 2022 r.

Wydanym w dniu 9 sierpnia w 2022 r., sygn. akt II Ka 255/22, wyrokiem uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Suwałkach do ponownego rozpoznania.

Skargę na ten wyrok Sądu Okręgowego wniósł obrońca oskarżonego zarzucając temu orzeczeniu: naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie orzeczenia Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, podczas gdy w rzeczywistości nie wystąpiła żadna przesłanka do wydania takiego orzeczenia, a w szczególności nie zaszedł żaden z wypadków określonych w art. 437 § 2 k.p.k. zd. 2, tj. art. 439 § 1 k.p.k., reguła *ne peius*, ani nie istnieją podstawy do przeprowadzenia przewodu sądowego w całości i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Suwałkach do ponownego rozpoznania.

Odpowiedzi na tę skargę wnieśli prokurator oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wnosząc w nich o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest zasadna i to nawet w wymiarze oczywistym.

Nie ulega wątpliwości, że przedmiotem kontroli Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę, wniesioną stosownie do treści art. 539a § 1 k.p.k., na kasatoryjny wyrok sądu odwoławczego jest jedynie sprawdzenie, czy tenże sąd respektował określone w przepisie art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. rygory, konieczne do stwierdzenia dla uchylenia zaskarżonego orzeczenia sądu I instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania. Przepis ten jednak jednoznacznie stanowi, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeśli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

W sprawie niniejszej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy zaniechał precyzyjnego wskazania, która z tych procesowych sytuacji, według nadmienionej regulacji z art. 437 § 2 k.p.k. warunkujących dopiero możliwość

wydania przez sąd odwoławczy wyroku kasatoryjnego, skutkowało uchyleniem wyroku Sądu I instancji i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. To uzasadnienie jest w ogóle sporządzone mało wnikliwie, wręcz ogólnikowo, zwłaszcza w zakresie sposobu odniesienia się do poszczególnych zarzutów trzech apelacji, które Sąd Okręgowy miał przecież obowiązek rozpatrzyć, co z pewnością nie ułatwia prawidłowego odczytania jego intencji, jak i przeprowadzenia kontroli zasadności przedmiotowej skargi. Niemniej jednak z zapisów ujętych w rubryce 5.3.2 druku uzasadnienia wynika wprost, iż "konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości", była powodem uchylenia przez Sąd Okręgowy wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, chociaż kolejne następujące po tym stwierdzeniu zapisy przeczą już tej konkluzji i prawidłowości wskazania podstawy uchylenia wyroku Sądu Rejonowego. W następnym po tym zdaniu Sąd odwoławczy już bowiem stwierdził, iż "przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien dokonać ponownie analizy dowodów, a analiza ta winna być zgodna z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k., a więc uwzględniać zasady prawidłowego rozumowania, wskazania wiedzy oraz życiowego doświadczenia". Te twierdzenia uprawniają zatem wniosek o tym, że to nie "konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości" spowodowała uchylenie wyroku Sądu I instancji, ale (tylko) potrzeba "dokonania ponownej analizy dowodów", tak aby "była zgodna z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k.". To rozróżnienie obydwu tych zaszłości procesowych ma pierwszorzędne znaczenie dla oceny zasadności przedmiotowej skargi. Ta pierwsza według przywołanej regulacji może stanowić podstawę prawną uchylenia wyroku Sądu I instancji i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ta druga natomiast, tj. potrzeba przeprowadzenia na nowo oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, samoistnie już na pewno nie. Do takich działań procesowych jest wszak uprawniony (ale i wręcz zobowiązany) i sąd odwoławczy. Wszak w obowiązującym obecnie modelu postępowania odwoławczego (ściślej: *in concreto* apelacyjnego) możliwość wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia o charakterze kasatoryjnym stanowi wyjątek. Nie ma też uprawnionych wątpliwości co do tego, że konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, o której stanowi przepis art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k., jako powód uchylenia przez sąd odwoławczy zaskarżonego

wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało, w realiach sprawy, nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 2019 r., I KZP 3/19). Sąd Okręgowy wprowadził - w dalszej części swoich rozważań - stwierdził, że "dodatkowo należałoby przesłuchać raz jeszcze wszystkich świadków, w tym małoletniego G.K. na okoliczność ustalenia, czy oskarżony wypełnił czy też nie znamiona czynu z art. 207 § 1 k.k.", niemniej jednak tej potrzeby "słuchania na nowo wszystkich świadków" już konkretnymi wskazaniem nie uzasadnił. Nie wskazał tym samym na jakie dodatkowe okoliczności (nie objęte treścią zeznań tych świadków złożonych przez nich w toku procesu) należałoby jeszcze tych świadków przesłuchać, o co nadto należałoby ich jeszcze wypytać. Samo ogólne stwierdzenie, iż mieliby być przesłuchani "celem ustalenia, czy oskarżony wypełnił czy też nie znamiona czynu z art. 207 § 1 k.k." jest nie tylko zbyt ogólne, ale i wysoce z innych względów nie wystarczające. Świadkowie ci wszak zeznawali na temat okoliczności, które - w ocenie oskarżyciela publicznego - czyniły zasadnym postawienie oskarżonego w stan oskarżenia w związku z zarzucanym mu sprawstwem popełnienia czterech występków na szkodę swojej ówczesnej żony oraz syna G.. To rolą Sądu było dokonanie oceny złożonych przez nich depozycji w kontekście wymaganych dla tych poszczególnych zarzucanych oskarżonemu przestępstw znamion. Jeżeli Sąd Okręgowy stwierdził jakieś braki tych przekazów (i to- jak zauważył - wobec wszystkich świadków) to jego obowiązkiem było też konkretnie te braki określić. Czego nie uczynił, a to już pozwala przypisać tym jego stwierdzeniom dowolność, a tym samym uznać zasadność przedmiotowej skargi, bowiem Sąd odwoławczy nie wykazał rzeczywiście tego, że zaistniała potrzeba przeprowadzenia na nowo wszystkich czynności procesowych składających się na przeprowadzony przed Sądem Rejonowym przewód sądowy. Znamienne przy tym nadto jest też i to, że w ostatnim zdaniu tej części uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd odwoławczy zaprzecza w istocie swoim wcześniejszym konkluzjom zauważając, iż "niemożliwa

do zaakceptowania jest sytuacja w której z powodów leżących po stronie sądu pierwszej instancji obowiązek przeprowadzenia nieomalże całego przewodu sądowego będzie spoczywał na sądzie odwoławczym. Nie takie jest bowiem ratio legis art. 437 § 2 k.p.k. i sprzęgniętego z nim art. 452 § 2 k.p.k.". Odnosząc się do tych stwierdzeń należy zauważyć, że: po pierwsze sam Sąd dostrzegł jednak, iż nie w całości należy powtórzyć przewód sądowy; po drugie, nie negując zasadności krytycznej oceny sposobu sporządzenia uzasadnienia wyroku przez Sąd Rejonowy, zauważyć jednak należy, iż także i Sąd odwoławczy nie sporządził uzasadnienia zaskarżonego wyroku na tyle starannie i rzetelnie by uznać, iż wypełnił wymagane treścią art. 457 § 3 k.p.k. rygory; po trzecie, wspomniany już aktualny model postępowania odwoławczego ogranicza w znacznej mierze możliwość uchylania wyroku sądu pierwszej instancji i przekazywania sprawy do ponownego rozpoznania, co jest okolicznością bezsporną i efektem określonych działań ustawodawcy. Podobnie jak i narzucony sposób uzasadniania orzeczeń sądów obydwu instancji na specjalnie określonych formularzach, co powoduje, że niektóre (tylko na szczęście) sądy traktują to jako możliwość ich sporządzania w sposób pobieżny, ogólnikowy, wbrew oczywistym wymaganiom stosownych przepisów karnej ustawy procesowej. Winno to się spotykać z jednoczesną reakcją instancji odwoławczej, niemniej jednak podejmowanej w granicach obowiązującego prawa.

Na koniec zauważyć też należy i to, iż charakter orzeczeń Sądu I instancji (jedno uniewinniające i pozostałe warunkowo umarzające postępowanie) sprawia, że sąd odwoławczy uznając bezzasadność apelacji obrońcy oskarżonego i zasadność apelacji oskarżycieli: publicznego i posiłkowego sam nie mógłby skazać oskarżonego za występki z art. 207 § 1 k.k. Nie było to możliwe ze względu na treść art. 454 k.p.k. Niemniej jednak mógł z tego powodu uchylić wyrok Sądu I instancji i przekazać mu sprawę do ponownego rozpoznania, gdyby - po ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego - wykazał błędność stanowiska Sądu I instancji i istnienie podstaw dowodowych do stwierdzenia sprawstwa oskarżonego zarzucanego mu występku. Takiej analizy na pewno Sąd Okręgowy nie przeprowadził (por. zapisy odnoszące się do apelacji prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej - s. 8 - 9 uzasadnienia zaskarżonego wyroku), zresztą nigdzie się też nie powołał na przepis art. 454 k.p.k. jako podstawę wydania

zaskarżonego skargą wyroku. Dalej, Sąd Okręgowy wprawdzie uznał "zarzuty prokuratora" zawarte w wywiedzionej przez niego apelacji za zasadne, a więc i ten, iż Sąd Rejonowy błędnie ustalił, że "wina i społeczna szkodliwość czynów , popełnionych przez P. K. wskazanych w pkt I - III wyroku nie są znaczne", niemniej jednak zaniechał w istocie wskazanie powodów tej oceny (poza ostatnim zdaniem na s. 9 w części odnoszącej się do obu w tym miejscu przywołanych apelacji) i nie określił dlaczego nie rozważał możliwości wydania reformatoryjnego rozstrzygnięcia- w zakresie tych czynów, tylko kasatoryjne, pomimo brzmienia przepisu art. 454 k.p.k.

Z tych wszystkich powodów należało uznać zasadność skargi obrońcy oskarżonego.

Konsekwencją tego rozstrzygnięcia - stosownie do treści art.539f k.p.k. w zw. z art. 527 § 4 k.p.k. - było zwrócenie oskarżonemu uiszczonej przez niego opłaty od skargi.

[as]

I.n